

Sygn. akt VIII **Pa 91/17**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 października 2017 r.

**Sąd Okręgowy w Gliwicach VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych**

**w składzie:**

|                        |   |
|------------------------|---|
| <b>Przewodniczący:</b> | <b>SSO Grażyna Łazowska (spr.)</b>  |
| <b>Sędziowie:</b>      | <b>SSO Patrycja Bogacińska-Piątek</b><br><b>SSR del. Anna Capik-Pater</b> |
| <b>Protokolant:</b>    | <b>Ewa Gambuś</b>   |

**po rozpoznaniu w dniu** 20 października 2017r. w Gliwicach

**sprawy z powództwa** U. Ł. (Ł.)

**przeciwko** (...) Spółce Akcyjnej w K. następcy prawnemu Fabryki (...)  
i (...) Spółki Akcyjnej w T.

**o** rentę wyrównawczą

**na skutek apelacji** pozwanej

**od wyroku** Sądu Rejonowego w T. G.

**z dnia** 31 marca 2017 r. **sygn. akt** IV P 644/12

- 1) zmienia zaskarżony wyrok w całości i powództwo oddala;
- 2) odstępuje od obciążania powódki kosztami zastępstwa procesowego pozwanej.

(-) SSR del. Anna Capik-Pater (-) SSO Grażyna Łazowska (spr.) (-) SSO Patrycja Bogacińska-Piątek

Sędzia Przewodniczący Sędzia

Sygn. VIII Pa 91/17

## UZASADNIENIE

Powódka U. Ł., po ostatecznym sprecyzowaniu powództwa wniosła o zasądzenie od pozwanego (...) SA w K. renty wyrównawczej od 1.12.2012r. do lutego 2014r. w kwocie 22 351,88zł. stanowiącej różnicę pomiędzy zarobkami powódki jakie uzyskiwałaby gdyby nadal pracowała u pozwanego na stanowisku suwnicowej, a dochodami jakie uzyskiwała w tym okresie jak również wniosła o zasądzenie kosztów procesu.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu, podnosząc brak związku przyczynowego pomiędzy warunkami jej pracy a stwierdzoną chorobą zawodową, nadto powódka winna najpierw uzyskać prawo do renty z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

Sąd Rejonowy w T. G. wyrokiem z dnia 31.03.2017r. zasądził od pozwanego na rzecz powódki rentę wyrównawczą w kwocie 22 278,20zł. za okres od 18.01.2012r. do 28.02.2014r., oddalił powództwo w pozostałym zakresie i obciążył pozwanego kosztami procesu.

Sąd I instancji ustalił, że powódka pracowała u pozwanej od 1.09.1977r. na stanowiskach tokarza, robotnika transportu, od 1.05.1982r. jako suwnicowa do 31.12.2010r. Stosunek pracy został rozwiązany za wypowiedzeniem dokonanym przez zakład pracy z przyczyn nie dotyczących pracowników. Pod koniec zatrudnienia powódka zaczęła odczuwać dolegliwości nadgarstków i przedramion, na skutek czego była leczona operacyjnie w latach 2010 i 2011. Prawomocną decyzją Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w B. z dnia 17.11.2011r. rozpoznano u powódki przewlekłą chorobę układu nerwowego, wywołaną sposobem wykonywania pracy, stwierdzono cechy monotypii w zakresie stawów nadgarstkowych. ZUS przyznał powódce odszkodowanie za 10% uszczerbek zdrowia z tytułu choroby zawodowej w wysokości 6450zł.

Prawomocnym wyrokiem Sądu z dnia 29.10.2015r. zasądzono od pozwanego na rzecz powódki kwotę 16 000zł. tytułem zadośćuczynienia za krzywdę będącą następstwem choroby zawodowej.

Według dalszych ustaleń Sądu Rejonowego, pozwany w pierwszym kwartale 2010r. przeprowadził zwolnienia grupowe pracowników, które objęły wszystkie grupy zawodowe we wszystkich wydziałach pozwanego. Opracowany został regulamin zwolnień grupowych, który ogłoszono w dniu 4 lutego 2010r. W regulaminie tym określono, że na 857 pracowników zwolnienia obejmą 276 pracowników. Określono w nim również kryteria doboru pracowników do zwolnień dzieląc je na dwie grupy: I grupa to kompetencje czyli kwalifikacje pracownika, jego wykształcenie, ukończone kursy, jakość świadczonej pracy i II grupa pomocniczych kryteriów to uprawnienia emerytalne bądź przedemerytalne i posiadanie innych dodatkowych dochodów. W regulaminie zawarto również zapis, że w przypadku wystąpienia w ciągu 15 miesięcy od zwolnień grupowych potrzeby ponownego zatrudnienia w grupach zawodowych objętych zwolnieniami pracodawca przekaze tą informację związkom zawodowym i umieści ją na stronie internetowej a także wywiesi na portierni.

W grupie osób wytypowanych do zwolnienia znalazło się 11 suwnicowych, w tym powódka. Wszyscy dostali wypowiedzenia w I kwartale 2010r. za wyjątkiem powódki, która w tym czasie z uwagi na dolegliwości związane z cieśnią nadgarstków przebywała najpierw na długotrwałym zwolnieniu lekarskim do końca sierpnia 2010r., a następnie na świadczeniu rehabilitacyjnym. Ponieważ świadczenie rehabilitacyjne ZUS przyznał jej z pewnym opóźnieniem od zakończenia L-4, to na pewien czas aż do wydania decyzji przez ZUS powódka wróciła do pracy i 6 września 2010r. pozwany wręczył jej wypowiedzenie umowy o pracę, w którym jako przyczynę wypowiedzenia wskazał ograniczenie zatrudnienia wynikające z przyczyn ekonomicznych, w tym głównie ze spadku zamówień.

Oprócz powódki wypowiedzenia umowy o pracę z przyczyn nie dotyczących pracowników otrzymały jeszcze w D. Przygotowania Produkcji, gdzie pracowała, inne suwnicowe, min. E. W., J. P..

Jak ustalił Sąd Rejonowy, po otrzymanym wypowiedzeniu umowy o pracę powódka miała przyznane świadczenie rehabilitacyjne z datą wsteczną od 1.09.2011r., na którym przebywała do 26.08.2011r. potem zarejestrowała się jako bezrobotna. W tym czasie od września 2011r. w zakładzie rozpoczęły się ponowne przyjęcia pracowników wcześniej zwolnionych z pracy. Do pracy u pozwanego wróciły zwolnione wcześniej suwnicowe E. W., J. P., suwnicowy A. S..

E. W. pozwany zatrudnił ponownie od 7.11.2011r. na czas określony, a następnie na czas nieokreślony. Zatrudniony ponownie został także zwolniony wcześniej suwnicowy A. S., który do pracy na to stanowisko wrócił w październiku 2011r. i pracuje do tej pory. Przyjęto również pracownicę z zewnątrz H. B. od 17.10.2011r., która była młodsza od

powódki, nie posiadała kwalifikacji do pracy suwnicowej, zrobiła je u pozwanego i od 18.01.2012 została zatrudniona na czas określony do stycznia 2015r.

W tym czasie gdy trwały ponowne przyjęcia do pracy, powódka od 29.08.2011r. do 1.04.2012r. przebywała na zasiłku dla bezrobotnych i poszukiwała pracy. Gdy usłyszała od pracowników, że zakład rozpoczął ponowne przyjęcia do pracy kilkakrotnie była w zakładzie chcąc umówić się z Prezesem na rozmowę w sprawie podjęcia pracy, jednakże spotkała się z odmową i nie została umówiona na takie spotkanie. Powódka nie mogąc się dostać na rozmowę z Prezesem pozwanego w dniu 8.12.2011r. złożyła pismo w którym prosiła zakład o ponowne zatrudnienie, otrzymała jednak od zakładu odmowę. Zależało jej na pracy u pozwanego gdyż chciała w tym zakładzie dopracować do 35 lat i przejść na świadczenie przedemerytalne. W tym czasie zakład wiedział już o orzeczeniu Powiatowego Inspektora Sanitarnego w B. z dnia 17.10.2011r. stwierdzającego u powódki chorobę zawodową w postaci przewlekłej choroby układu nerwowego - zespół cieśni nadgarstków obu dłoni.

Po odmowie pozwanego zatrudnienia powódki, poszukiwała ona pracy i kolejno w okresie od kwietnia do końca czerwca 2012r. pracowała w Spółdzielni (...) jako salowa, następnie od lipca 2012r. do 31 grudnia 2012r. pracowała w zakładzie (...) w T., następnie od stycznia do kwietnia 2013r. pobierała zasiłek chorobowy, a od kwietnia do października 2013r. zasiłek dla bezrobotnych. Z dniem 5.11.2013r. została zarejestrowana jako osoba bezrobotna ale bez prawa do zasiłku i bez pracy pozostawała do 28.02.2014r.

Sąd Rejonowy dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego specjalisty z zakresu emerytur i rent celem wyliczenia wysokości renty wyrównawczej należnej powódce, a stanowiącej różnicę pomiędzy potencjalnymi zarobkami powódki na stanowisku suwnicowej na którym by pracowała. a faktycznymi dochodami jakie uzyskiwała w okresie od 18.01.2012r. do daty nabycia prawa do świadczenia przedemerytalnego.

Na podstawie tej opinii Sąd I instancji ustalił, że gdyby nie choroba zawodowa powódki, która uniemożliwiła jej powrót do pracy, w okresie gdy pozwany ponownie zatrudniał pracowników na stanowiskach suwnicowych, to biorąc pod uwagę staż pracy powódki i jej wiek to prawo do emerytury nabyłaby ona według dotychczas obowiązujących przepisów dopiero 9 stycznia 2022r. bo wtedy ukończy 60 lat. Ponieważ jednak w toku procesu powódka konsekwentnie podtrzymywała, że chciałaby skorzystać ze świadczenia przedemerytalnego, Sąd uznał, że skoro pozwany w tym okresie przyjmował do pracy pracownice na stanowisko suwnicowych i to znacznie młodsze od powódki z mniejszymi kwalifikacjami i krótszym stażem pracy, ale na czas określony to zapewne rozwiązałyby z powódką umowę o pracę z przyczyn nie dotyczących pracownika, umożliwiając powódce skorzystanie z prawa do świadczenia przedemerytalnego.

Sąd Rejonowy wziął pod uwagę, że sytuacja finansowa pozwanego nie była całkiem stabilna, zależała wyłącznie od otrzymywanych zleceń i przyjął, że na świadczenie przedemerytalne powódka przesłaby najwcześniej z dniem 1.04.2014r. Na zlecenie Sądu biegły wyliczył rentę wyrównawczą:

- za okres od 18.01.2012r. do 30.09.2013r. jako różnicę pomiędzy potencjalnymi zarobkami powódki na dotychczasowym stanowisku a faktycznymi jej dochodami,

- za okres od 1.10.2013r. do 28.02.2014r. różnicę pomiędzy potencjalnym zasiłkiem dla bezrobotnych jaki powódka pobierałaby zapewne po rozwiązaniu z nią umowy o pracę a faktycznymi jej dochodami./dochodami powódki w okresie spornym były uzyskiwane zarobki bądź zasiłek dla bezrobotnych/.

Na podstawie opinii biegłego, Sąd Rejonowy ustalił, że powódce należy się wyłącznie renta wyrównawcza za okres zamknięty od 18.01.2012r. do 28.02.2014r., w wysokości 22.278,20zł., bowiem wtedy ponosiła szkodę w dochodach.

Sąd Rejonowy założył, że renta należy się powódce od 18.01.2012r. ponieważ dzień wcześniej kończyła się umowa na okres próbny zawarta z H. B.. Według uznania Sądu, skoro powódka w trakcie trwania tej umowy zgłosiła chęć powrotu do pracy, to z wysokim prawdopodobieństwem pozwany po wygaśnięciu z H. B. umowy o pracę przyjąłby powódkę jako doświadczonego pracownika.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał, że roszczenie powódki zasługuje na uwzględnienie jedynie co do kwoty 22.278,20zł. za okres od 18.01.2012r. do 28.02.2014r.

Sąd wskazał, że pozwany za szkodę powódki ponosi odpowiedzialność na zasadzie ryzyka na podstawie art.435 § 1 k.c.

Jako podstawę prawną roszczenia o rentę wyrównawczą podano, przepis art.444 §1 i 2 k.c. w związku z art.300 k.p. zgodnie z którym poszkodowany, który w związku z uszkodzeniem ciała lub rozstrojem zdrowia utracił całkowicie lub częściowo zdolność do pracy zarobkowej albo jeżeli zwiększyły się jego potrzeby lub zmniejszyły widoki na przyszłość może żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody odpowiedniej renty.

Sąd I instancji uznał, że powódka w istocie została zwolniona w ramach zwolnień grupowych, a wręczenie wypowiedzenia nastąpiło w późniejszym terminie jedynie z uwagi na fakt pozostawiania powódki na zwolnieniu lekarskim w czasie gdy te zwolnienia grupowe miały miejsce. Dlatego też, prośba powódki o ponowne zatrudnienie złożona w dniu 8.12.2011r., zdaniem Sądu Rejonowego spełnia wymogi z art. 9 ust. 1 i 2 ustawy z 13.03.2003 roku o szczególnych zasadach rozwiązywania z pracownikami stosunków pracy z przyczyn niedotyczących pracowników. W tej dacie pozwany znalazł już treść decyzji (...) w B.. Na tej podstawie, Sąd Rejonowy przyjął, że przyczyną utraty pracy u pozwanego od dnia 18.01.2012r. była choroba zawodowa, która uniemożliwiła powódce powrót do pracy i uzyskiwanie dochodów w postaci zarobków na stanowisku suwnicowej.

Sąd I instancji założył, że skoro od października 2011r. pozwany rozpoczął ponowne przyjęcia suwnicowych i zatrudnił na to stanowisko niedoświadczoną H. B., to w sytuacji gdy powódka na początku grudnia 2011r. zgłosiła chęć powrotu do pracy, istnieje wysokie prawdopodobieństwo, że pozwany przyjąłby powódkę jako doświadczonego pracownika do pracy, gdyby nie choroba zawodowa, jaka się u niej ujawniła i byłoby to zapewne najpóźniej od 18.01.2012r. bo wtedy wygasłaby umowa zawarta na okres próbny z H. B.. Nie budzi wątpliwości Sądu I instancji, że choroba zawodowa spowodowała utratę pracy na dotychczasowym stanowisku pracy, jak również zmniejszyły się widoki pracy powódki na przyszłość w rozumieniu art.444 § 2 k.c. i ponosi ona z tego tytułu szkodę w znaczeniu materialnym. W tej sytuacji, roszczenie powódki zdaniem Sądu o rentę wyrównawczą jest uzasadnione jako różnica pomiędzy potencjalnymi zarobkami jakie uzyskiwałaby u pozwanego na stanowisku suwnicowej a faktycznymi jej dochodami. Sąd wyjaśnił również, że renta ta należy się powódce do 28.02.2014r., bowiem powódka konsekwentnie podtrzymywała, że chciałaby skorzystać ze świadczenia przedemerytalnego. W pozostałym zakresie powództwo zostało oddalone.

O kosztach procesu Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art.98 k.p.c. w związku z art. 3 ust. 2 pkt 1 i art.13 ust 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych oraz § 6 pkt 5 w związku z §11 ust.1 pkt2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

### ***Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany, zarzucając***

naruszenie przepisów prawa procesowego tj.;

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną ocenę dowodu opinii sądowo-lekarskiej z 28.03.2015r., poprzez nieuwzględnienie rozpoznania biegłego sądowego, który stwierdził u powódki zespół cieśni nadgarstka leczony operacyjnie, wygojony z utrzymującym się zespołem skarg subiektywny i dysfunkcją dłoni o miernym stopniu nasilenia, który nie uniemożliwia wykonywania codziennych czynności życia zawodowego i codziennego, co w konsekwencji skutkowało sprzecznością ustaleń z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, wyrażającą się wadliwym ustaleniu stanu faktycznego poprzez przyjęcie: że w obrazie klinicznym dłoni dominują objawy bólowe i kluczowe a powódka obciążona jest negatywnymi konsekwencjami zdrowotnymi zmniejszającymi widoki pracy powódki na przyszłość w rozumieniu art. 444 § 2 k.c.;

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak spójnego oglądu na wszystkie dowody, złożone w sprawie, w tym m.in. świadectwa pracy powódki z 31.12.2010r., regulamin zwolnień grupowych z 4.02.2010r., zeznań strony pozwanej z 17.11.2014r. dotyczące przyczyn i okoliczności zwolnienia powódki, co prowadziło do błędnego ustalenia stanu faktycznego, zakładającego, że powódka została zwolniona w ramach zwolnień grupowych, a w konsekwencji prowadziło to do

nieuzasadnionego zastosowania art. 9 ustawy z 13.03.2013r. o szczególnych zasadach rozwiązywania z pracownikami stosunków pracy z przyczyn niedotyczących pracowników,

- art. 328 § 2 k.p.c. poprzez brak wskazania na jakich dowodach Sąd oparł swoje ustalenie, że powódka została zwolniona w ramach zwolnień grupowych przeprowadzonych w oparciu o ustawę z 13.03.2003r.,

naruszenie prawa przepisu materialnego to jest art. 444 k.p.c. poprzez jego zastosowanie pomimo, że powódka nie utraciła całkowicie lub częściowo zdolności do pracy zarobkowej jak też nie zwiększyły się jej potrzeby ani nie zmniejszyły widoki powodzenia na przyszłość.

W ocenie pozwanego, wskazane wyżej naruszenia prawa procesowego miały wpływ na wynik postępowania poprzez niezasadne uznanie, że powódka ponosi negatywne konsekwencje zdrowotne w wyniku zatrudnienia u pozwanej spółki w stopniu uzasadniającym zasądzenie skapitalizowanej renty wyrównawczej tj. doprowadziło to do niezasadnego zastosowania art. 444 k.c. w związku z art. 300 k.p. Sąd nieprawidłowo również ustalił, że powódka była zwolniona w ramach zwolnień grupowych, co doprowadziło to nie do uzasadnionego zastosowania w rozważaniach Sądu art. 9 ustawy z 13.03.2003r.

Stawiając powyższe zarzuty, pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa oraz zasądzenie kosztów procesu za obydwie instancje, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje.**

Apelacja pozwanego w całości zasługuje na uwzględnienie.

W ocenie Sądu II instancji, przeprowadzone przez Sąd Rejonowy postępowanie dowodowe i poczynione na jego podstawie ustalenia faktyczne, nie dały podstaw do uwzględnienia powództwa.

Podstawą prawną roszczenia powódki o rentę wyrównawczą jest art. 444§2 kc, który stanowi, że jeżeli poszkodowany wskutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia utracił całkowicie lub częściowo zdolność do pracy zarobkowej, albo zwiększyły się jego potrzeby lub zmniejszyły widoki powodzenia na przyszłość, może on żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody odpowiedniej renty.

(...) w rozumieniu art. 444 kc jest osoba, która doznała uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia, na skutek zdarzenia, za które odpowiedzialność ponosi inna osoba, przy czym szkoda na osobie musi być wynikiem czynu niedozwolonego w rozumieniu kodeksu cywilnego.

Dodać należy, że roszczenie o rentę wyrównawczą może być podnoszone bez względu na rodzaj podstawy odpowiedzialności ex delicto [zasada winy, ryzyka, słuszności] a przesłankami odpowiedzialności warunkującymi powstanie obowiązku naprawienia szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym są : szkoda - w rozumieniu uszczerbku na dobrach osoby poszkodowanej; szkoda musi być wywołana przez zdarzenie, z którym ustawa łączy obowiązek odszkodowawczy; między szkodą a zdarzeniem musi istnieć związek przyczynowy, przy czym konieczne jest łączne spełnienie tych przesłanek

W kontekście rozpoznawanej sprawy, podkreślenia wymaga, że ciężar wykazania wszystkich ww. przesłanek spoczywał na powódce zgodnie z regułą art. 6 kc.

Bez wątplenia pozwany ponosi cywilnoprawną odpowiedzialność na zasadzie art. 435 § 1 kc, który stanowi, że prowadzący na własny rachunek przedsiębiorstwo wprawiany w ruch za pomocą sił przyrody [pary, gazu, elektryczności, paliw płynnych itp.] ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie wyrządzoną komukolwiek przez ruch przedsiębiorstwa chyba że szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności.

Do przyjęcia odpowiedzialności na podstawie art. 435 kc wystarczy, że zostanie stwierdzony związek przyczynowy między szkodą, a ruchem przedsiębiorstwa, przy czym nie ma znaczenia, czy można mu przypisać winę, gdyż jego odpowiedzialność opiera się na zasadzie ryzyka. Koniecznym jest wykazanie przez pracownika związku przyczynowego między doznany uszkodzeniem na zdrowiu, utratą zdolności do pracy a warunkami pracy (art. 361 kc). Związek ten może być ustalony za pomocą przewidzianych przez prawo środków dowodowych, zwłaszcza dowodu z opinii biegłych lekarzy, przy czym ustalenie związku jest możliwe także przy wykazaniu wysokiego (przeważającego) prawdopodobieństwa.

Prawidłowo Sąd Rejonowy ustalił, że u powódki rozpoznano chorobę zawodową – zespół cieśni nadgarstków obu dłoni, oraz że pozwany ponosi cywilnoprawną odpowiedzialność za jej powstanie i szkody nią wywołane. To ustalenie faktyczne Sąd II instancji przyjmuje za własne. Jednakże sam fakt rozpoznania choroby zawodowej nie oznacza automatycznie prawa powódki do renty wyrównawczej. Zgodnie z przytoczonym przepisem art. 444 §2 kc, powódka musiałaby w tym celu wykazać co najmniej jedną z określonych w nim przesłanek, tj., że na skutek choroby zawodowej utraciła zdolność do pracy zarobkowej, zwiększyły się jej potrzeby albo zmniejszyły widoki na przyszłość. Podkreślenia w tym miejscu wymaga, że istnienie którejkolwiek z tych przesłanek musi występować w całym okresie za który dochodzona jest renta wyrównawcza. Sąd Okręgowy, uznał, że powódka istnienia tych przesłanek w okresie od 18.01.2012r. do 28.02.2014r. nie wykazała, chociaż na niej spoczywał ciężar dowodowy w tym zakresie.

Jeśli chodzi o przesłankę zdolności do pracy, to nic w sprawie nie wskazuje, że powódka na skutek choroby utraciła zdolność do wykonywania pracy zarobkowej, w tym do pracy suwnicowej oraz by niezdolność ta istniała w okresie objętym pozwem oraz w okresie za który zasądono rentę wyrównawczą. Przypomnieć należy, że powódka początkowo domagała się renty wyrównawczej od grudnia 2012r., po czym rozszerzyła żądanie pozwu za okres od stycznia 2012r. Rentę wyrównawczą zasądono na rzecz powódki do 28.02.2014r. Przyjmując za własne ustalenia Sądu Rejonowego, wskazać należy, że powódka w tym czasie pobierała zasiłek dla bezrobotnych, następnie od kwietnia do końca czerwca 2012r. pracowała w Spółdzielni (...) jako salowa, od lipca 2012r. do 31 grudnia 2012r. w zakładzie (...) w T. jako portier, od stycznia do kwietnia 2013r. pobierała zasiłek chorobowy, od kwietnia do października 2013r. zasiłek dla bezrobotnych, po czym z dniem 5.11.2013r. została zarejestrowana jako osoba bezrobotna bez prawa do zasiłku i bez pracy pozostawała do 28.02.2014r. Powódka nie miała w tym czasie prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową i nie wykazała by kiedykolwiek starała się o to świadczenie. Pobieranie zasiłku dla bezrobotnych oraz świadczenie pracy w dwóch zakładach pracy oznacza, że była zdolna do pracy. Lekarze medycyny pracy dopuścili ją do wykonywania pracy w pełnym wymiarze czasu pracy. Również z wydanej w sprawie opinii biegłych nie wynika aby w okresie od stycznia 2012r. do lutego 2014r. powódka była niezdolna do pracy, w tym do pracy suwnicowej. Z zeznań samej powódki wynika, że żaden lekarz nie powiedział jej, że nie może wykonywać pracy suwnicowej, podała natomiast, że wydaje jej się że tej pracy nie może wykonywać.

Jeżeli pracownik wywodzi swoje roszczenie o rentę wyrównawczą z utraty zdolności do pracy zarobkowej na skutek choroby zawodowej/wypadku w pracy, to spoczywa na nim ciężar wykazania, że gdy nie choroba zawodowa/ wypadek przy pracy to uzyskiwałby wyższe dochody. Oznacza to również, że musi wykazać w trakcie procesu, że podjął starania o uzyskanie takiej pracy. Najczęściej w tego typu sprawach pracownik wykazuje, że utracił potencjalne dochody u byłego pracodawcy, ale może to być każdy pracodawca.

Odnosząc powyższe do rozpoznawanej sprawy, stwierdzić należy, że w okresie objętym pozwem jak i tym za który zasądono rentę wyrównawczą, brak jakichkolwiek danych o tym, by powódka starała się o pracę na stanowisku suwnicowej u pozwanego lub innego pracodawcy. Innymi słowy powódka nie wykazała, by u jakiegokolwiek pracodawcy utraciła na skutek choroby zawodowej zarobki suwnicowej – lub wyższe, na innym stanowisku - od uzyskiwanych. Powódka nie udowodniła również, że u tych pracodawców u których świadczyła pracę, uzyskiwała niższe zarobki z uwagi na stwierdzoną chorobę zawodową, bądź by odmówiono zatrudnienia jej z powodu stwierdzonej choroby zawodowej.

Zdaniem Sądu Okręgowego, niewątpliwym w sprawie jest, że umowa o pracę powódki została przez pozwanego rozwiązana w oparciu o przepisy ustawy z 13.03.2013r. o szczególnych zasadach rozwiązywania z pracownikami

stosunków pracy z przyczyn nie dotyczących pracowników, a zatem bez związku ze stwierdzoną chorobą zawodową. W świetle przytoczonych wyżej rozważań, dla zasadności roszczenia o rentę wyrównawczą nie ma znaczenia czy zwolnienie to miało charakter grupowy czy indywidualny, oraz czy pracodawca dopuszcza się naruszenia art. 9 ustawy z dnia 13.03.2003r. Istotnym jest, że jego przyczyną nie była choroba zawodowa powódki. Powódka jednorazowo zwróciła się do pozwanego z prośbą o zatrudnienie i miało to miejsce w dniu 8.12.2011r. Po tej dacie jak wynika z niekwestionowanych ustaleń faktycznych Sądu Rejonowego, które Sąd II instancji przyjmuje za własne, pozwany nie zatrudniał nowych pracowników na stanowiskach suwnicowych – ostatnie przyjęcia w tej grupie zawodowej miały miejsce 7.11.2011r. Zaznaczyć należy, że zwolniono 11 osób zatrudnionych na stanowisku suwnicowego a przyjęto ponownie na cały zakład 9 osób z uprawnieniami do obsługi suwnic. Stąd w ocenie Sądu II instancji, bezpodstawnym jest wniosek Sądu Rejonowego, że gdyby nie choroba zawodowa to powódka zostałaby ponownie zatrudniona. W dacie złożenia prośby przez powódkę, pozwany zatrudniał już wystarczającą liczbę suwnicowych. Powódka dalszych ofert pracy nie składała już pozwanemu, a zatem założenie Sądu Rejonowego, że gdyby nie choroba zawodowa to pozwany nie przedłużyłby umowy o pracę H. B., mają charakter spekulacyjny, nie znajdujący oparcia w zgromadzonym materiale dowodowym. Dodać należy, że co prawda H. B. nie miała doświadczenia zawodowego jako suwnicowa, lecz uprawnienia do obsługi suwnic uzyskała w grudniu 2009r., a zatem przed zatrudnieniem przez pozwanego.

Sąd Okręgowy nie podzielił stanowiska Sądu Rejonowego, że powódka została zwolniona w ramach zwolnień grupowych. Procedura zwolnień grupowych jest szczegółowo uregulowana w ustawie z dnia 13.03.2003r., która to ustawa przewiduje również zwolnienia indywidualne z przyczyn nie dotyczących pracownika. Umowa o pracę powódki została rozwiązana w tym ostatnim trybie i okoliczność, że początkowo pozwany zamierzał ją zwolnić w ramach zwolnień grupowych, nie skutkuje nabyciem uprawnień przysługującym pracownikowi zwolnionemu „grupowo”.

Sąd Rejonowy w pisemnych motywach rozstrzygnięcia wskazał, że podstawą zasądzenia renty wyrównawczej jest również „zmniejszenie się widoków pracy powódki na przyszłość”. Można przyjąć, że Sąd ten miał na uwadze wymienioną w przepisie art. 444 § 2 kc przesłankę tego świadczenia w postaci „zmniejszenia się widoków powodzenia na przyszłość”.

Sąd II instancji tego poglądu Sądu Rejonowego nie może zaakceptować, bowiem w doktrynie i orzecznictwie przyjmuje się, że renta z tytułu zmniejszenia widoków powodzenia na przyszłość kompensuje utratę innych korzyści majątkowych, jakie poszkodowany dzięki indywidualnym właściwościom mógłby przy pełnej sprawności organizmu osiągnąć (zob. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 8 listopada 1977 r., I CR 380/77). Może także kompensować utratę szansy na osiągnięcie sukcesu zawodowego osoby, która utraciła sprawność fizyczną, a cechy te były istotne dla rozwoju jej kariery. Zmniejszenie widoków powodzenia na przyszłość jako podstawę do zasądzenia renty należy oceniać według realnych możliwości poszkodowanego istniejących w chwili zdarzenia wywołującego szkodę (zob. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 31 października 1966 r., II CR 372/66).

Zmniejszenie się widoków powodzenia na przyszłość jest definiowane jako redukcja szans na osiągnięcie majątkowo rozumianego dobrostanu lub dobrobytu. Przyznanie i wysokość renty powinny być uzależnione od prawdopodobieństwa osiągnięcia owego dobrostanu, zaś jego ocena bazuje na kryteriach obiektywnych (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w B. z dnia 22.06.2016r., I ACa 100/16). Zmniejszenie się widoków powodzenia na przyszłość stanowi samodzielną podstawę renty wyrównawczej, która musi być wykazana przez stronę powodową i nie ma ona związku z utratą zdolności do wykonywania pracy zarobkowej. Jak wyjaśnił Sąd Apelacyjny w K. w wyroku z dnia 29.01.2016r., sygn. akt I ACa 1476/15 : przepis art. 444 § 2 kc „... wyraźnie różnicuje możliwe podstawy zasądzenia renty. Są nimi całkowita lub częściowa utrata zdolności do pracy zarobkowej, zwiększenie potrzeb poszkodowanego albo zmniejszenie widoków powodzenia na przyszłość. Stąd okoliczności związane z niemożliwością zarobkowania powódki, czy też ograniczoną możliwością zarobkowania nie stanowią zmniejszenia widoków powodzenia na przyszłość i nie mogą być rekompensowane rentą odpowiadającą utraconym możliwościom zarobkowym.” Sąd Okręgowy w całości aprobuje przywołane wyżej stanowiska.

Odnosząc powyższe do rozpoznawanej sprawy, wskazać należy, że powódka nie domagała się zasądzenia renty wyrównawczej z uwagi na zmniejszenie się widoków powodzenia na przyszłość i przesłanki tej w toku postępowania w

żaden sposób również nie wykazywała. Powódka nie wykazała również, że w związku z chorobą zawodową zwiększyły się jej potrzeby.

Reasumując, apelacja pozwanego jest uzasadniona, powódka nie udowodniła istnienia w okresie objętym pozwem ani jednej z podstaw renty wyrównawczej, o których mowa w art. 444 § 2 kc, wobec czego Sąd II instancji na podstawie art. 386 § 1 kpc zmienił zaskarżony wyrok w całości i powództwo oddalił.

Mając na uwadze charakter sprawy oraz przebieg postępowania, Sąd Okręgowy w oparciu o treść art. 102 kpc odstąpił od obciążania powódki kosztami procesu.

(-) SSR del. Anna Capik-Pater (-) SSO Grażyna Łazowska (spr.) (-) SSO Patrycja Bogacińska-Piątek

Sędzia Przewodniczący Sędzia